

Sygn. akt: III C 1587/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Mariusz Toczek

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w Ł. na rzecz powódki M. W. kwotę 1.321,60 zł (tysiąc trzysta dwadzieścia jeden złotych sześćdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki M. W. na rzecz pozwanego (...) Spółki akcyjnej w Ł. kwotę 438,07 zł (czteryście trzydzieści osiem złotych siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powódki M. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.127,88 zł (tysiąc sto dwadzieścia siedem złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 460,69 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt III C 1587/13

## UZASADNIENIE

***wyroku z dnia 17 marca 2016 roku***

***wydanego w postępowaniu zwykłym***

Pozwem z dnia 9 lipca 2013 roku powódka M. W. zażądała zasądzenia od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w Ł. na swoją rzecz kwoty 4.547,39 złotych wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podała, że doszło do uszkodzenia należącego do niej pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...). Wartość szkody wyniosła 4.547,39 złotych, przy czym pozwany odmówił zapłaty odszkodowała.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości raz rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Wskazał, że z tytułu uszkodzeń pojazdu zostało powódce wypłacone odszkodowanie w związku z wcześniejszym zdarzeniem z dnia 5 maja 2009 roku. Nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 6 maja 2009 roku doszło do uszkodzenia pojazdu V. (...) o nr rej. (...) w zakresie tylne zderzaka, tylnej lampy i błotnika. Pozwany zlikwidował szkodę prze wypłacenie powódce kwoty 1.083,30 złotych.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- zgłoszenie szkody komunikacyjnej, k. 69-71;
- decyzja, k. 72;

Powódka M. W. zawarła z pozwanym (...) Spółka akcyjną w Ł. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w okresie obejmującym m.in. 1 maja 2010 roku.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- ogólne warunki ubezpieczenia, k. 64-67;

Dnia 1 maja 2010 roku doszło do uszkodzenia tego pojazdu w zakresie zderzaka tylnego i lampy przeciwmgłowej tylnej lewej. Koszt usunięcia uszkodzeń wynosił 1.083,28 złotych netto i 1.321,60 złotych brutto.

**Dowód:**

- opinia biegłego, k. 86-97, 144-151, 214-215, 230-232;
- dokumentacja fotograficzna, k. 134, 210-211;;
- zeznania świadka P. W., k. 213;
- zeznania powódki, k. 214;

Tego samego dnia powódka zgłosiła powstanie szkody.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- zgłoszenie szkody, k. 60-62;

Pozwany nie wypłacił na rzecz powódki odszkodowania z tytułu likwidacji szkody z dnia 1 maja 2010 roku.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- pismo z dnia 28 maja 2010 roku, k. 34;

Powódka zleciła rzeczoznawcy samochodowemu W. M. sporządzenie kalkulacji naprawy. Rzeczoznawca sporządził kalkulację, w której obliczył koszt naprawy pojazdu na 4.547,39 złotych brutto.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- kalkulacja naprawy, k. 22-32;

Pismem z dnia 29 grudnia 2010 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4.547,39 złotych tytułem odszkodowania. Dnia 5 lutego 2011 roku pozwany odmówił zapłaty.

**Okoliczność bezsporna, a nadto:**

- pismo z dnia 29 grudnia 2010 roku, k. 63;
- decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania, k. 68;

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Podstawę żądania stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 805 § 1 i 2 pkt 2) k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powódka winna była wykazać, że przysługuje jej wierzytelność wobec pozwanego, a także to, że nastąpił wypadek, który ze strony pozwanego rodził obowiązek zapłaty na jego rzecz odszkodowania, a także wysokość szkody.

W ocenie sądu powódka okoliczności te wykazała w części.

Bezsporne było to, że strony łączyła umowa ubezpieczenia auto-casco pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) co najmniej w okresie obejmującym m.in. 1 maja 2010 roku. Z § 2 pkt 2. ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że ubezpieczeniem objęte są szkody powstałe wskutek nagłego działania siły mechanicznej w chwili zetknięcia z innym pojazdem, osobami, zwierzętami lub innymi przedmiotami pochodzącym z zewnątrz pojazdu. Jak wynika z zeznań świadka P. W. oraz powódki, dnia 1 maja 2010 roku doszło do kolizji zaparkowanego pojazdu powódki oraz innego, nieustalonego pojazdu. W jego wyniku doszło do uszkodzenia tyłu pojazdu. Z opinii biegłego wynikało, że uszkodzenia obejmowały: zderzak tylny oraz lampę przeciwmgłową tylną. Wprawdzie z pierwotnej opinii wynikało, że uszkodzone były również: pokrywa bagażnika, ściana tylna lewa oraz lampa tylne lewa, jednak opinia ta nie uwzględniała uszkodzeń, które zostały spowodowane zdarzeniem z 6 maja 2009 roku, do którego – co pozostawało bezsporne – również doszło i zakres uszkodzeń był zbliżony. Dopiero fotografie pierwszego z tych zdarzeń doprowadziło do szczegółowego ustalenia uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia z 1 maja 2010 roku. W toku procesu powódka podniosła, że naprawiła uszkodzenia powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 6 maja 2009 roku, co skutkowało dopuszczeniem pojazdu do ruchu, a zatem wszystkie zauważalne po 1 maja 2010 roku uszkodzenia były następstwem zdarzenia z 1 maja 2010 roku. Niemniej jednak okoliczności tej nie udowodniła, zaś zgodnie z treścią art. 6 k.c. to na niej spoczywał ten ciężar. Udowodnienie faktu stanowi wykazanie ponad wszelką wątpliwość, że doszło do określonego zdarzenia. Nadto biegły wyjaśnił, że oba zdarzenia, tj. z 6 maja 2009 roku i 1 maja 2010 roku, nastąpiły w podobny sposób. W wyniku zdarzenia z dnia 1 maja 2010 roku doszło do powiększenia się wcześniejszych uszkodzeń. Wskazuje to na to, że nie doszło do naprawy pojazdu, a przynajmniej w całości. Biegły dostrzegł, że na fotografiach dotyczących zdarzeń z 2009 i 2010 roku widoczne są otarcia pokrywy tylnej w tym samym miejscu. Z dowodu z opinii biegłego wynikało, że koszt usunięcia uszkodzeń wynikających ze zdarzenia z 1 maja 2010 roku wynosił 1.321,60 złotych brutto. Bezsporne było to, że pozwany nie zapłacił na rzecz powódki odszkodowania.

W toku procesu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stosownie do art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Skoro powódka zgłosiła szkodę dnia 1 maja 2010 roku, co było bezsporne, termin spełnienia świadczenia przez pozwanego upływał dnia 30 maja 2010 roku. W takim stanie rzeczy z dniem 31

maja 2010 roku rozpoczął bieg termin przedawnienia, który upływał 31 maja 2013 roku. Niemniej jednak dnia 28 maja 2010 roku powódka złożyła pozew. Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądowną przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Taką czynnością niewątpliwie jest wniesienie powództwa. Zgodnie z treścią art. 124 § 1 i 2 k.c. termin przedawnienia nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone. W takim stanie rzeczy przyjąć należało, że termin przedawnienia roszczenia powódki nie upłynął wobec jego przerwania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo należało uwzględnić co do kwoty 1.321,60 złotych, o czym sąd orzekł jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym za opóźnienie orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne było to, że powódka zawiadomiła pozwanego o wypadku dnia 1 maja 2010 roku. W takim stanie rzeczy pozwany winien był spełnić swoje świadczenie do 30 maja 2010 roku. Wobec tego roszczenie odsetkowe za okres od 1 czerwca 2010 roku okazało się zasadne.

Mając na uwadze to, że powództwo okazało się uzasadnione co do kwoty 1.321,60 złotych oraz odsetek od tej kwoty od dnia 1 czerwca 2010 roku, lecz żądanie przekraczało te wartości, w pozostałym zakresie należało je oddalić, o czym sąd orzekł jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. Skoro powódka żądała zasądzenia kwoty 4.547,39 złotych, zaś roszczenie to okazało się uzasadnione co do 1.321,60 złotych, przeto powódka wygrała proces w 29%, zaś pozwany w 71%. W takim zakresie strony winny zwrócić sobie koszty procesu. Na poniesione koszty przez powódkę składały się: opłata sądowa w wysokości 100 złotych. Uwzględniając zakres wygranej przysługiwało jej uprawnienie do żądania zwrotu kwoty 29 złotych. Tymczasem na poniesione koszty przez pozwanego składało się zastępstwo procesowe powiększone o opłatę sądową od udzielonego pełnomocnictwa w łącznej wysokości 617 złotych. Uwzględniając zakres wygranej pozwanej przysługiwało uprawnienie do żądania zwrotu 71% tej wartości, a więc 438,07 złotych. W takim stanie rzeczy sąd winien zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę wskazaną w pkt III sentencji.

W toku procesu sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego na łączny koszt 1.588,57 złotych. Wydatki te tymczasowo poniósł Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie sąd winien nakazać pobrać od stron procesu tę kwotę odpowiednio do zakresu przegranej. W takim stanie rzeczy sąd nakazał pobrać od powódki kwotę 1.127,88 złotych, stanowiącej 71% tej kwoty, o czym orzeczono jak w pkt IV sentencji, zaś od pozwanego kwotę 438,07 złotych, stanowiącej 29% kosztów biegłego, wobec czego orzeczono jak w pkt V sentencji.